VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Polityki Senioralnej (nr 49)**
- **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 176)**

z dnia 23 listopada 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Senioralnej (nr 49)

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 176)

23 listopada 2017 r.

Komisje, obradujące pod przewodnictwem poseł **Małgorzaty Zwiercan (WiS)**, przewodniczącej Komisji Polityki Senioralnej, rozpatrzyły:

– informację Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat funkcjonowania gminnych rad seniorów.

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Trzęsiara** zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej MSWiA wraz ze współpracownikami, młodszy inspektor dr **Marzena Kordaczuk-Wąs** radca Wydziału Prewencji Biura Prewencji Komendy Głównej Policji wraz ze współpracownikami, **Elżbieta Ostrowska** przewodnicząca Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, **Jacqueline Sanchez-Pyrcz** główny specjalista Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego**, Grzegorz Kubalski** zastępca dyrektora Biura Związku Miast Polskich, **Kordian Kulaszewicz** prezes Fundacji Adaptacja, **Zofia Prasał** opiekunka osób z chorobą Alzheimera, **Adam Florczak** opiekun rodzinny, **Krystyna Żebrowska** przewodnicząca RS Bielany, **Elżbieta Wiśniewska** przewodnicząca RS Wilanów, **Bogdan Szurmak** przewodniczący RS Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy**, Zbigniew Stawiński** przewodniczący RS Tomaszów Lubelski, **Jerzy Domżalski** sekretarz RS Ursus, **Jerzy Mądry** członek RS Praga Południe, **Grażyna Andziak-Ziemińska** słuchaczka Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Warszawie, **Elżbieta Grajewska** słuchaczka UTW, **Andżelika Wereda** – asystentka przewodniczącej Komisji oraz **Rafał Sapuła** – stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Przybylska** i **Jolanta Osiak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dzień dobry państwu. Witam wszystkich państwa bardzo serdecznie. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Na podstawie list obecności stwierdzam kworum. Witam panie i panów posłów, przedstawicieli ministerstwa, a także wszystkich pozostałych gości. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat funkcjonowania gminnych rad seniorów. Czy ktoś jest przeciw przyjęciu porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam zatem jego przyjęcie. Poproszę pana dyrektora Andrzeja Trzęsiarę z Departamentu Administracji Publicznej MSWiA o przedstawienie informacji.

Zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Andrzej Trzęsiara:

Dzień dobry, pani przewodnicząca, szanowni państwo. Mam przyjemność zaprezentować informację, którą minister spraw wewnętrznych i administracji przekazał pismem z 8 listopada do przewodniczącego Komisji. Została ona przygotowana przez ministra na podstawie informacji nadsyłanych przez wojewodów, czyli organów nadzoru nad jednostkami samorządu terytorialnego, i częściowo przez Komendanta Głównego Policji. Część dotyczącą współpracy policji z radami zreferuje przedstawiciela KGP.

Pierwsza kwestia, która wymaga wskazania, to informacja, że instytucja gminnych rad seniorów jest nowością w polskim porządku prawnym, wprowadzono ją noweliza-

cją ustawy o samorządzie gminnym w 2013 r., chociaż oczywiście już we wcześniejszych latach powstawały takie rady, takie ciała w niektórych jednostkach samorządu terytorialnego, najczęściej przy organach wykonawczych: wójcie, burmistrzu, prezydencie. W 2013 r., jak powiedziałem, czyli dosyć późno, biorąc pod uwagę restytucję samorządu terytorialnego w Polsce w roku 1990, po 23 latach funkcjonowania samorządów, powstała taka idea, aby w ramach tych ustaw ustrojowych pojawiły się zapisy, które umożliwią w sposób formalny powoływanie gminnych rad seniorów.

Ta inicjatywa naturalnie zyskała poparcie ze wszystkich stron sceny politycznej, nie było z tym problemu; myślę, że dlatego, iż to był moment, kiedy problematyka osób starszych stała się bardzo istotna. Polskie społeczeństwo starzeje się, można powiedzieć, dramatycznie, i będzie się starzało coraz bardziej, w związku z czym to zjawisko jest bardzo istotne z punktu widzenia funkcjonowania jednostek samorządu terytorialnego. Samorząd terytorialny to są mieszkańcy i terytorium, więc w momencie, kiedy średnia wieku mieszkańców się podnosi, te sprawy stają się priorytetowe dla funkcjonowania.

Jak powiedziałem, w 2013 r. została zmieniona ustawa o samorządzie gminnym i w art. 5c pojawiły się możliwości powoływania gminnych rad seniorów. Rady mają charakter konsultacyjny, doradczy i inicjują pewne przedsięwzięcia, w związku z tym stanowią swoiste forum zarówno reprezentacji wobec władz samorządowych społeczności starszej wiekowo. Jest to także forum, w którym się inicjuje pewne przedsięwzięcia, daje impuls, ale również są to bardzo ważne instytucje o charakterze konsultacyjno-doradczym, które oczywiście wyrażają swoje opinie na temat różnego rodzaju polityk kreowanych na poziomie samorządu terytorialnego i prezentują głos tejże społeczności.

Rady gminne powstają zarówno na wniosek, jak również z inicjatywy własnej rady. Powiem od razu, że w tych danych, które prezentowaliśmy i przedstawiliśmy, nie ma podziału na gminne rady seniorów, które powstawały z inicjatywy rady gminy czy też na wniosek. Ale te dwie możliwości istnieją. Rada gminy, tworząc gminną radę seniorów, nadaje jej statut, określa zasady wyboru członków, ale o tym państwo doskonale wiedzą, bo tu na sali są pewnie w większości osoby, które uczestniczą w tych radach. Rady gminy również nadają statut, który określa zasady wyboru przewodniczącego i funkcjonowania. Gmina zapewnia oczywiście sprawne funkcjonowanie tych rad. Tu trzeba podkreślić, że członkowie gminnych rad seniorów pełnią te funkcje społecznie, w związku z tym nie ma oczywiście żadnych wydatków poza tą obsługą funkcjonowania rad.

Na podstawie informacji, które wpłynęły od wojewodów, ale to również wynika z logiki tego systemu, proces tworzenia i funkcjonowania gminnych rad można podzielić na cztery etapy: pierwszy etap to jest etap inicjatywy, obojętnie, czy inicjatywa pochodzi z rady gminy, czy jest to na wniosek, który wpływa do rady gminy. Kolejny etap to stosowna uchwała organu gminy i nadanie radzie statusu. Następny etap to przeprowadzenie wyborów. Czwarty etap, to jest to, co najważniejsze, czyli faktyczne funkcjonowanie gminnej rady seniorów.

Kto jest członkiem tych rad? To są przedstawiciele różnych środowisk reprezentujących osoby starsze (w wieku 55+), więc prawie moi rówieśnicy, np. Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów czy Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej oraz przedstawiciele podmiotów działających na rzecz osób starszych (np. uniwersytetów trzeciego wieku, klubów seniora, Polskiego Czerwonego Krzyża itd.). W skład gminnych rad seniorów mogą także wchodzić przedstawiciele organów gminy. Liczebność członków poszczególnych gminnych rad seniorów jest określona w statucie. Średnio jest to 10-15 członków. Kadencja rady trwa zwykle od 2 do 4 lat od dnia jej powstania. Długość kadencji również określa statut.

Gminne rady seniorów obradują na posiedzeniach, które są zwoływane przez przewodniczącego, co do zasady nie rzadziej niż raz na kwartał, ale to też określa oczywiście statut. Obsługą gminnych rad seniorów zajmują się wskazane w statutach służby gminne. Rada wybiera ze swojego grona przewodniczącego. Zadaniem przewodniczącego jest przede wszystkim reprezentowanie rady seniorów na zewnątrz, ustalanie terminów posiedzeń i porządku obrad, zwoływanie posiedzeń i oczywiście prowadzenie tych rad. W razie nieobecności przewodniczącego jego obowiązki przejmuje zastępca. Jest także

przewidziana funkcja sekretarza (mająca charakter organizacyjny), który jest odpowiedzialny za dokumentowanie prac rady.

Jak już powiedziałem wcześniej, do głównych działań gminnych rad seniorów należy współtworzenie polityki senioralnej w gminie, wydawanie opinii o aktach, które są przygotowywane w jednostce samorządu terytorialnego. Kolejna ważna rzecz to budowanie pozytywnego wizerunku i autorytetu starszego pokolenia, działanie na rzecz umacniania międzypokoleniowych więzi, czyli między młodszymi i starszymi członkami wspólnot samorządowych, propagowanie tematyki samorządowej, inicjowanie przedsięwzięć skierowanych do starszych mieszkańców gmin, które mają na celu integrację społeczną seniorów oraz ostatnia, ale nie najmniej ważna, to monitorowanie potrzeb seniorów z terenu gminy.

Jeżeli chodzi o dane statystyczne, to należy stwierdzić, że 30 czerwca 2017 r. w Polsce funkcjonowało 290 gminnych rad seniorów. Biorąc pod uwagę 2478 istniejących gmin, można powiedzieć, że tylko w 12% gmin istnieją takie rady, czyli, mówiąc bardziej obrazowo, w co ósmej gminie w Polsce funkcjonuje gminna rada seniorów. To nie jest dużo, ale trzeba wziąć pod uwagę, że podstawy prawne tych podmiotów pojawiły się w 2013 r., czyli minęły niespełna cztery lata od przyjęcia nowelizacji ustawy o samorządzie gminnym. Druga, bardziej optymistyczna, informacja jest taka, że (minister spraw wewnętrznych i administracji zbierał tego samego typu informacje półtora roku temu) na początku 2016 r. liczba gminnych rad seniorów wynosiła niespełna 200, czyli 8% gmin w Polsce. Można więc powiedzieć, że trochę powyżej roku, ta liczba wzrosła o 50%. Myślę, że w następnych latach rady będą powstawały w coraz liczniejszych gminach.

Jak już mówiłem, tematyka dotycząca seniorów staje się bardzo istotna. Seniorzy to są również wyborcy i myślę, że z punktu widzenia władz gminnych jest ważne, żeby również ta część mieszkańców miała zaspokojone swoje potrzeby, a to są potrzeby powszechnie wyrażane. W związku z tym sądzę, że tak jak przy innych inicjatywach i nowych instrumentach, które się pojawiają, ten postęp będzie rósł. MSWiA przynajmniej dekadę temu wprowadziło taką instytucję, jak fundusz sołecki. On też na początku nie był bardzo popularny, oczywiście była pewna zachęta, bo po prostu budżet państwa dopłacał do pewnych wydatków ponoszonych przez gminę, ale w tej chwili to jest już bardzo powszechna instytucja, która funkcjonuje na poziomie samorządu terytorialnego. Przypuszczamy, że również gminne rady seniorów będą bardziej popularne.

Jedną rzecz warto podkreślić. Na gruncie ustaw samorządowych możliwe jest również funkcjonowanie młodzieżowych rad gminnych. I trzeba powiedzieć, że w przeciwieństwie do tych młodzieżowych rad, liczba gminnych rad seniorów jest bardzo duża. Młodzieżowe cieszą się znacznie skromniejszą popularnością, ich aktywność jest mniejsza, w związku z tym, seniorzy mają tu przewagę.

Tak jak powiedziałem, to są głównie dane statystyczne, które uzyskaliśmy od wojewodów. W tej informacji, którą przekazał minister, prezentowaliśmy dane dotyczące tzw. dobrych praktyk w poszczególnych województwach: czym tak naprawdę zajmują się rady seniorów, jakie są ich przedsięwzięcia, które mogą być popularyzowane. Mam nadzieję, że ten materiał będzie wykorzystywany przez naszych kolegów z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, bo minister rodziny jest tutaj kluczowy w ramach rządu, który odpowiada za tę tematykę, rozporządza również własnymi środkami w ramach programu rządowego, więc mam nadzieję, że to zadanie będzie realizowane przez ministra i będzie wykorzystywane w upowszechnianiu dobrych praktyk.

Chciałbym jeszcze oddać głos przedstawicielowi Komendy Głównej Policji i pokazać pewien wycinek działań resortu spraw wewnętrznych i administracji, które są również nakierowane na seniorów i mają bardzo praktyczny charakter, myślę, że niezmiernie pożyteczny.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi. Poproszę, żeby pani się przedstawiła, dobrze?

Radca Wydziału Prewencji Biura Prewencji Komendy Głównej Policji młodszy inspektor dr Marzena Kordaczuk-Wąs:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Młodszy inspektor Marzena Kordaczuk-Wąs. Pełnię na co dzień służbę w Biurze Prewencji Komendy Głównej Policji. Chciałabym powiedzieć kilka słów na temat ostatniej z wymienionych, ale, jak wspomniał pan dyrektor, nie najmniej ważnej kwestii dotyczącej seniorów, a mianowicie diagnozowania potrzeb seniorów w środowiskach lokalnych. Patrząc z perspektywy policji, istotne jest zapewnianie bezpieczeństwa, ale także diagnozowanie przy udziale seniorów tych zagrożeń, które z perspektywy najstarszej części społeczności lokalnych są najbardziej dokuczliwe. Współpraca między radami seniorów a jednostkami organizacyjnymi policji na szczeblu lokalnym najczęściej dotyczy najczęściej właśnie tego obszaru. Dla policji jest to szczególnie ważne, ponieważ ta współpraca i diagnozowanie potrzeb w zakresie zapewniania bezpieczeństwa seniorów przekłada się w konsekwencji na programy profilaktyczne i konkretne działania policji, a także ułatwia wyznaczanie kolejnych celów w przeciwdziałaniu zagrożeniom bezpieczeństwa. Dlatego dla nas, jako policji, ten obszar współpracy z radami seniorów jest niezwykle ważny.

Od kilku lat, a szczególnie od 2016 r. komendant główny policji kładzie duży nacisk na podnoszenie efektywności działań profilaktycznych, adresowanych do społeczności lokalnych. Wyraża się to w priorytetach przyjętych przez komendanta głównego policji na lata 2016-2018, w których obszar bezpieczeństwa seniorów wybrzmiewa jako jeden z najważniejszych w podejmowanych przez policjantów działaniach w obszarze polityki społecznej. Więc te działania profilaktyczne i współpraca z radami seniorów na rzecz podnoszenia efektywności działań, które my, jako policja realizujemy w środowiskach lokalnych, to jest jedna rzecz.

Myślę, że warto również wspomnieć – mówiąc o współpracy rad seniorów z jednostkami organizacyjnymi policji – o formie aktywizacji seniorów, którą stosujemy od 2016 r., tj. o zapraszaniu seniorów do uczestnictwa w organizowanych przez policję debatach społecznych. Debaty społeczne są jednym z dziewięciu zadań priorytetowych, które zostały przyjęte, jak już wspomniałam, przez komendanta głównego policji na lata 2016-2018 w obszarze współpracy ze społeczeństwem, zbliżania policji do społeczeństwa. Wspomniałam również, że w ramach tego priorytetu wyodrębniono siedem obszarów priorytetowych, a jednym z nich (oprócz m.in. problematyki narkotyków, dopalaczy, cyberzagrożeń czy bezpieczeństwa w ruchu drogowym) jest właśnie zapewnienie bezpieczeństwa seniorom. Jednostki organizacyjne policji organizują debaty społeczne i zapraszają do nich seniorów, ale również wszystkich członków społeczności lokalnych. Dzięki tym debatom policja projektuje działania profilaktyczne nie tylko na podstawie statystyki policyjnej, ale także realnie zdiagnozowanych potrzeb społecznych, o których mówią im m.in. seniorzy.

Debaty społeczne służą także, po pierwsze omawianiu problemów, które są najbardziej dokuczliwe dla seniorów, po drugie dzięki nim formułowane są rekomendacje dla policji, ale również dla innych podmiotów, zobligowanych do zapewniania bezpieczeństwa i porządku publicznego w środowiskach lokalnych. Te rekomendacje rodzą się właśnie podczas debat społecznych, w trakcie dyskusji pomiędzy seniorami społeczności lokalnych i policją. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo za przedstawienie informacji. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chce o coś dopytać? Są pytania. Bardzo proszę. I proszę się przedstawiać.

Bogdan Szurmak przewodniczący RS Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy:

Bogdan Szurmak, Rada Seniorów Dzielnicy Mokotów. Czytam informację pana ministra spraw wewnętrznych i administracji. Na stronie 4. jest pokazana tabela obrazująca liczbę konsultacji społecznych poświęconych bezpieczeństwu seniorów, zorganizowanych na terenie poszczególnych garnizonów policji w 2016 r. Jestem z Mazowsza, więc sprawdzam: garnizon stołeczny, liczba konsultacji – 2. W prawie dwumilionowej Warszawie dwie konsultacje na temat bezpieczeństwa? Czy naprawdę seniorzy na terenie Warszawy i okolicznych gmin warszawskich są tak bezpieczni?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani prezes.

Przewodnicząca Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Elżbieta Ostrowska:

Nie mam pytania, więc może później?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Ale chodzi też o jakąś opinię, tak? To śmiało proszę mówić, bo potem pan dyrektor czy pani z policji będą się odnosić do naszych pytań, opinii i sugestii. Bardzo proszę.

Przewodnicząca PZERiI Elżbieta Ostrowska:

Dziękuję bardzo. Elżbieta Ostrowska, PZERiI. Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Rady seniorów to ważny, choć nie do końca wykorzystany podmiot reprezentujący lokalne społeczności seniorów, kreujący i monitorujący działania na rzecz seniorów. PZERiI jest organizacją ogólnokrajową, blisko 70% spośród przeszło 2 tys. naszych jednostek działa właśnie w gminach, więc jesteśmy takim naturalnym partnerem dla seniorów, powiedziałabym, zapleczem dla rad seniorów. Z satysfakcją chcę powiedzieć, że nasi członkowie bardzo aktywnie uczestniczyli w tworzeniu rad i nadal są aktywni funkcjonowaniu rad. Na koniec ub. r. 550 naszych przedstawicieli brało udział w pracach rad seniorów na wszystkich szczeblach, a więc w gminach, powiatach i miastach. Ta współpraca ma charakter roboczy, ale również jest to współpraca przy organizacji np. dużych imprez, ostatnio rady seniorów w dużych gminach włączyły się w organizację obchodów Międzynarodowego Dnia Inwalidy czy Dnia Seniora. Bardzo cenimy tę współpracę, bo służy ona dobrze lokalnym społecznościom seniorów i mamy nadzieję, że będzie się rozwijała.

Ale zaczęłam od tego, że jest to jednak niewykorzystany element całej sfery podmiotów działających na rzecz osób starszych. Kierując się uwagami i opiniami przekazywanymi do zarządu głównego przez nasze jednostki terenowe, chciałabym zwrócić uwagę na trzy, wydaje mi się, zasadnicze problemy, które sprawiają, że tych rad seniorów wprawdzie przybywa, ale chyba ciągle zbyt mało i zbyt wolno jak na oczekiwania i na rolę, którą mogłyby odegrać.

Pierwszy powód to jest brak zainteresowania, żeby nie powiedzieć wręcz niekiedy niechęć samorządów lokalnych do tworzenia rad seniorów. Jest to taka, niewyrażana może wprost obawa, że oto pojawia się kolejne ciało, które, nie daj Boże, będzie też krytykowało, opiniowało, zgłaszało jakieś pomysły, jednym słowem, będzie przeszkadzało. Przepraszam, mówię trochę kolokwialnie, ale takie są realia. Oczywiście nie wszędzie, ale jednak w wielu gminach.

Drugi powód leży po stronie samego środowiska seniorów, które być może jest czasami zbyt bierne, nie wychodzi z inicjatywami, z żądaniem utworzenia rad seniorów. Często też jest tak, że środowisko seniorskie reprezentowane przez wiele bardzo różnych organizacji ma trudności, nie potrafi współpracować i skupić się wokół wspólnych celów. W grę wchodzą czasami rywalizacje pomiędzy organizacjami i bywa, że, przepraszam bardzo, ambicje poszczególnych działaczy, które również utrudniają sytuację.

Ale jest też jeszcze trzeci powód, który w dużej mierze łączy się z pierwszym. Kiedyś uczono mnie, że aby coś dobrze funkcjonowało, potrzebne są trzy elementy: idea, organizacja i pieniądze. My tutaj mamy piękną ideę, trochę gorzej jest z organizacją, o tym za chwilę jeszcze powiem, a o pieniądzach to już w ogóle lepiej nie mówić, bo ich po prostu nie ma, co, jak wynika z samego cytowania rady, czasem naprawdę ogranicza możliwości funkcjonowania.

Teraz organizacja. Pan dyrektor mówił, że sprawną obsługę zapewnia urząd gminy. Otóż nie zawsze sprawną i nie zawsze zapewnia, co oznacza, że rada jest trochę zawieszona, bo nie ma przecież własnej obudowy administracyjnej, która by ułatwiała jakiekolwiek działania. Myślę, że to jest element, który się będzie docierał w trakcie powstawania rad, być może będą również jakieś propozycje rozszerzenia kompetencji, czy silniejszego osadzenia rad w strukturze organów samorządowych, bo w tej chwili kompetencje rady są bardzo miękkie, one nie mają żadnej mocy sprawczej. Często po stronie samych rad rodzi to poczucie bezradności wobec problemów, przed którymi stoją.

To są sprawy, które, myślę, będą rozwiązywane w miarę przybywania rad, mówiąc inaczej, jak będzie rosnąć liczba osób starszych i coraz wyraźniej zaczną one artykułować swoje istnienie, swoje potrzeby i oczekiwania wobec organów samorządowych zarówno na szczeblu lokalnym, jak i ponadlokalnym.

Czy mogę jeszcze powiedzieć trzy zdania, troszeczkę odchodząc od sprawy rad seniorów, ale pozostając w kręgu problematyki senioralnej? Korzystam z obecności pani reprezentującej policję. Proszę państwa, 27 października PZERiI we współpracy z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych organizował w całym kraju obchody Dnia Seniora, to były takie uroczystości, podczas których organizowano prelekcje związane z systemem ubezpieczeń społecznych, wysokością emerytur, waloryzacją. W wielu spotkaniach uczestniczyli też przedstawiciele policji. Mówili seniorom, jak nie dać się nabrać na fałszywego wnuczka, fałszywego przedstawiciela ZUS, fałszywego przedstawiciela administracji, nieuczciwego akwizytora, który wciska umowę i każe prędko podpisać, po czym szybko się okazuje, że umowa jest absolutnie niekorzystna dla osoby starszej, która ją podpisała. Te spotkania z policją cieszyły się ogromnym zainteresowaniem i ich uczestnicy w całym kraju mocno podkreślali, że jest to szalenie potrzebne i że takie profilaktyczne działania policji powinny być jak najczęstsze, nie tylko z okazji święta seniora, czy jakiegokolwiek święta, ale przede wszystkim na co dzień. Myślę, że to jest profilaktyka, która pomoże nam, osobom starszym, uchronić się przed nieuczciwością, a często padamy jej ofiarami. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo, pani prezes. Czy ktoś z państwa jeszcze chce zadać pytanie? Bardzo proszę.

Słuchaczka Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Warszawie Grażyna Andziak-Ziemińska:

Grażyna Ziemińska, Mazowiecki Uniwersytet Trzeciego Wieku. Szanowni państwo przewodniczący, goście. W odniesieniu do przedmówców właściwie mogłabym zadać tylko jedno pytanie i też je zwrócę do pani z policji. Od trzech lat mam tę przyjemność, że uczestniczę w posiedzeniach Komisji Polityki Senioralnej i śmiem powiedzieć o sobie, że jak się coś dzieje w Warszawie, wiem o tym. Bardzo konkretne pytanie. Naprawdę o tym, że są debaty związane ze spotkaniami z policją, że są w ogóle jakiekolwiek spotkania, proszę mi wierzyć, nie słyszałam. Czytam informacje na słupach ogłoszeniowych, informacje w środkach komunikacji, z której korzystam oczywiście, czyli monitory i naprawdę czasami jestem nimi zainteresowana. Mieszkam na Targówku, jest to dzielnica, której jeszcze się nie boję, ale. Proszę mi wierzyć, jeszcze nigdy nie zetknęłam się z informacją o spotkaniach seniorów z policją. Wiem, że dotarcie do innych seniorów niż zorganizowani, czyli będących członkami różnych organizacji, jest problemem. Ale, tak jak wspomniałam wcześniej, czasami się tym interesuję, chcąc przekazać coś swoim koleżankom i kolegom na drugim pod względem liczebności uniwersytecie i powiem szczerze, że jeszcze się nie zetknęłam z taką informacją, że spotkanie na temat bezpieczeństwa czy, na jakikolwiek inny, odbędzie się… Dziękuję uprzejmie. …

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Prezes Fundacji Adaptacja Kordian Kulaszewicz:

Chciałem podziękować pani z policji, ponieważ policja na Pomorzu zwraca się do klubów seniora, do seniorów, organizuje debaty na temat bezpieczeństwa. Nie dalej jak we wtorek nawet pomorska wojewódzka policja organizowała u mnie debatę, sami się zgłaszają, sami dzwonią, a konkretnie rzecznik prasowy. Chciałem podziękować, dlatego że nasi seniorzy mają wiele pytań, uważnie słuchają i wiedzą teraz o aplikacjach, chcecie nawet ich szkolić. Chciałem podziękować, bo oni coraz więcej wiedzą o tych niebezpiecznych punktach. Nawet robicie szkolenia na aplikacjach, gdzie jest niebezpieczny punkt. Jeszcze raz dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Dodam, że to jest Pomorskie, to od razu widać z tej tabelki, którą państwo przedstawili. Bardzo proszę panią.

Przewodnicząca Rady Seniorów Dzielnicy Bielany Krystyna Żebrowska:

Krystyna Żebrowska, przewodnicząca Rady Seniorów Dzielnicy Bielany. Ja też chcę bardzo podziękować policji, jak również straży miejskiej, dlatego że to od nas, od rad seniorów zależy, czy chcemy się spotykać z policją, czy nie. Akurat w dzielnicy Bielany zorganizowałam ankiety wśród mieszkańców w 2006 r. Co się okazało? W co drugiej ankiecie, a otrzymaliśmy ponad 680 wypełnionych, mieszkańcy Bielan pisali, że nie czują się bezpiecznie. W każdej dzielnicy jest delegatura biura bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego. Skorzystałam z takowej, poprosiłam o współpracę. Jest u nas taka pani Izabela Wasilewska, która praktycznie za mnie robi wszystko, organizuje i debaty, i spotkania, spotykamy się z dzielnicowymi, ostrzegamy naszych mieszkańców, jak również organizujemy pokazy ze strażą miejską, w których nasi seniorzy uczestniczą czynnie. Czyli żeby nie dać się zastraszyć, jak się bronić, kiedy zostawić torebkę. Ćwiczą to na estradzie, ćwiczą, żeby umieć krzyczeć, proszę państwa, bo zaatakowana osoba niestety drętwieje i nie umie się bronić. Jeszcze raz bardzo dziękuję policji. W tym roku otrzymałam 1265 ankiet i ani jedna ankieta nie wskazywała na to, że ktoś się czuje niebezpiecznie na Bielanach. Cały czas będę to kontynuowała, bo trzeba to powtarzać i 125 razy. Mało tego, dostaliśmy z delegatury biura bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego kalendarze dla seniorów. Informowaliśmy ich poprzez afisze, które też drukowało biuro bezpieczeństwa, a ja tylko wskazywałam miejsca, gdzie mają je dostarczyć, tak że bardzo dziękuję pani.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo za takie piękne podziękowania, to na pewno nas cieszy. Kto z państwa chce jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Przewodniczący RS Dzielnicy Mokotów Bogdan Szurmak:

Ja w uzupełnieniu. Bogdan Szurmak, RS Dzielnicy Mokotów. Z moich doświadczeń wynika, że ta liczba konsultacji w garnizonie stołecznym w 2016 r. jest chyba zaniżona. Podano, że konsultacje były dwie. A u mnie na osiedlu w ubiegłym roku mieliśmy trzy spotkania, w tym roku również trzy już się odbyły i nie wykluczam następnego. Policja chętnie przychodzi, łącznie z biurem bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego delegatury na Mokotowie. Z tym nie ma żadnego problemu. Ale chciałbym się dowiedzieć, gdzie były organizowane te dwie konsultacje i czego dotyczyły?

Pamiętam, przed 2016 r. zorganizowano wielkie spotkanie w szkole Łazarskiego, była bardzo duża frekwencja, przyszli przedstawiciele pani prezydent, była policja, mieszkańcy, mogliśmy zadawać pytania. Policja bardzo chętnie z nami współpracuje i współpracowała. Nie mam zastrzeżeń do pracy policji, bezpieczeństwo na moim osiedlu Sadyba jest tak ogromne, że jak przedstawiono nam statystykę, to jakieś śladowe ilości w porównaniu z innymi dzielnicami Warszawy.

Jeszcze pytanie – czy policja zorganizuje np. na Mokotowie takie szerokie, dostępne dla wszystkich spotkanie, nie dla określonych rejonów Mokotowa, tylko dla wszystkich, dla Górnego i Dolnego Mokotowa? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś chce zadać pytanie? Pan przewodniczący Michał Szczerba, bardzo proszę.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Szanowni państwo, nigdy dość debaty na temat roli rad seniorów i cieszę się, że liczba rad wzrasta z roku na rok może nie w tempie, który byłby dla nas satysfakcjonujący, ale do tych 290 warto dodać też 16 dzielnicowych rad seniorów m.st. Warszawy, wtedy wyjdzie nam 306 rad seniorów. Są woj. śląskie czy opolskie, gdzie procent gmin, które podjęły decyzje o utworzeniu rad seniorów, jest dość znaczny. Oczywiście to jest ten moment, kiedy powinniśmy się zastanowić, co zrobić, żeby i środowiska seniorskie, i organy samorządu terytorialnego chętniej podejmowały inicjatywę utworzenia rady seniorów, aby we wszystkich gminach istniał partner społeczny, który reprezentuje osoby starsze i jest w stanie nawiązać nie tylko dialog, nie tylko być podmiotem konsultującym pewne działania, ale również – i na tym chyba najbardziej nam i środowisku seniorów zależało,

kiedy pracowaliśmy w 2013 r. nad tą nowelizacją – wychodzi z inicjatywą, z konkretnymi postulatami, czyli realizuje funkcję inicjatywną.

Przygotowaliśmy art. 5c w takiej wersji, w jakiej ona była wtedy niezbędna. Chciałem przypomnieć państwu trochę historii, bo to nie było takie oczywiste, że rady gmin będą podejmowały uchwały w sprawie utworzenia rady seniorów. Byli wojewodowie, którzy korzystając z uprawnień nadzorczych, uchylali takie uchwały, są znane przypadki, chyba wojewody kujawsko-pomorskiego, który konsekwentnie odmawiał radom gmin tego prawa. Dodaliśmy więc przepis, podstawy prawne do tego, żeby powstawały rady seniorów.

Jak to wygląda w poszczególnych radach? To jest ciężko zapisać w ustawie, zależy to w dużej mierze od życzliwości władz samorządowych, tego się nie da w jakiś sposób sformułować. Często pojawiają się i też docierają do naszej Komisji uwagi, kwestie środków, które miały być przeznaczane na rady seniorów przede wszystkim w zakresie delegacji, kiedy podejmujemy działania o charakterze regionalnym czy ponadregionalnym i wtedy jest oczekiwanie, żeby osoby starsze, przedstawiciele poszczególnych rad gmin brali udział w takich inicjatywach.

Pewnie pani przewodnicząca potwierdzi, że jesteśmy gotowi rozpocząć dyskusję z legislatorami, ale też oczywiście z organizacjami przedstawicielskimi samorządów, bo pamiętajmy, że inicjatywa włączenia art. 5c była inicjatywą senioralną. Nie chcę wnikać w kuluary, ale ona nie spotkała się z dużą życzliwością ciał przedstawicielskich czyli samorządów, być może dlatego, że, jako projekt poselski nie była z nimi specjalnie konsultowana.

Zastanawiam się też, w jaki sposób… Generalnie mam takie założenie i przekonanie, że nie da się planować pewnych działań bez dobrej diagnozy. W przypadku działań ogólnokrajowych mamy ustawę o osobach starszych, obowiązek monitorowania, składania informacji rocznej. W przypadku samorządu brak jest takiego jednoznacznego dokumentu – on by musiał dopiero powstać – zwierającego diagnozę sytuację osób starszych. Bardzo często jednak jest to dobra praktyka. W Warszawie np. mamy program przyjęty przez Radę Miasta do 2020 r. Warszawa Przyjazna Seniorom. Ale być może trzeba by też było spojrzeć na ustawę o pomocy społecznej, bo przecież do kompetencji samorządu powiatowego należy m.in. „opracowanie i realizacja powiatowej strategii rozwiązywania problemów społecznych ze szczególnym uwzględnieniem programów pomocy społecznej, wspierania osób niepełnosprawnych i innych, których celem jest integracja osób i rodzin z grup szczególnego ryzyka itd. po konsultacji z właściwymi terytorialnie gminami”. Być może to jest ta przestrzeń, myślę bardzo na bieżąco, gdzie można by też było zobowiązać powiaty do uwzględniania sytuacji osób starszych i to by również dawało pewną możliwość dla istniejących rad seniorów do uczestniczenia w pracach diagnostycznych i później innych. Więc tak to wygląda.

Oczywiście przed nami są w przyszłym roku są wybory samorządowe i w dużej mierze w zależności od takich środowisk, jak PZERiI, uniwersytety trzeciego wieku i inne aktywne i znaczące środowiska na poziomie gminy, będzie zależało, na ile te elementy związane ze zobowiązaniem się kandydatów do powoływania rad seniorów, staną się faktem po. To jest ta rzecz, do której zachęcamy państwa – żeby w agendzie wniosków w tych gminach, w których nie funkcjonują rady, takie rady były zapowiedziane.

Ostatnia rzecz, o której mówiła przewodnicząca PZERiI, pani Elżbieta Ostrowska, to kwestia finansów. Tak naprawdę cały czas nie ma na poziomie krajowym funduszu, który by był przeznaczony dla rad seniorów. Może tę inicjatywę mógłby podjąć minister MSWiA, to jest pytanie, które… Mają państwo różne fundusze, jest fundusz im. Władysława Stasiaka, związany z szeroko pojętym bezpieczeństwem, być może warto podjąć rozmowę na temat funduszu, który by dotyczył właśnie rozwoju rad seniorów. Wydaje mi się, że w ASOS, gdzie jest wszystko, ten element aktywności w radach seniorów nie jest wystarczający. A z drugiej strony wiedzą państwo, że rady seniorów nie mają podmiotowości prawnej, która umożliwia składanie wniosków o granty itd.

Na koniec pytania do ministerstwa spraw wewnętrznych w kwestii bardzo niepokojącej i myślę, że to jest ten moment, kiedy to powinno wybrzmieć w naszej Komisji. Wczoraj odbyło się posiedzenie podkomisji senackiej, w którym uczestniczyłem, bo dotyczyło

ważnej tematyki chorób otępiennych i choroby Alzheimera. Przedstawiciel rzecznika praw obywatelskich, pani dyrektor Imiołczyk powiedziała o jednej konkretnej rzeczy. Mianowicie RPO obserwuje narastający proceder wyłudzania mieszkań w grupie seniorów. To jest kolejny sygnał, bo już miałem je wcześniej, że takie działania nasilają się wobec osób z zaburzeniami demencyjnymi. Wczoraj to zostało powiedziane wprost, że mamy prawdopodobnie do czynienia ze zorganizowaną grupą. I to jest, panie dyrektorze, ten moment, kiedy chcemy to przekazać państwu oficjalnie. RPO to zauważyła i przygotowuje wystąpienie w tej sprawie, więc my też, jako Komisja, chcemy poprosić o zwrócenie szczególnej uwagi, żeby nie działa za późno, jak to bywa czasami w tego typu sytuacjach. Charakter majątku, o którym mówimy, to nie są oszczędności zgromadzone w mieszkaniu, którymi nierozważnie senior dysponuje, tylko to jest pozbawienie seniora całego majątku, jakim jest prywatne, wykupione mieszkanie. Nasze pytanie – czy pan dyrektor i pani przedstawiciel policji państwowej spotkali się z tego typu zjawiskiem, czy słyszeli o nim i czy być może, jest to moment, kiedy trzeba się nim zająć w odpowiedzialny i systemowy sposób? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Czy ktoś jeszcze chce zadać pytanie? Nie widzę. Bardzo proszę teraz pana dyrektora, potem panią o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

Zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej MSWiA Andrzej Trzęsiara:

Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o ostatnią kwestię, to oczywiście pracuję w tej części MSWiA, która odpowiada za sprawy związane z działem administracji publicznej, a nie za ściganie przestępstw. Ale reprezentujemy resort i oczywiście tę informację przekażemy właściwym osobom, chociaż jestem przekonany… Mówimy tu niewątpliwie o działaniach przestępczych, więc one na pewno nie uchodzą uwagi policji, która zajmuje się ściganiem, więc tutaj nie ma wątpliwości.

Jeżeli chodzi o sprawy finansowe. To jest zawsze ważny problem w funkcjonowaniu różnych instytucji w ramach samorządu terytorialnego. Trochę zmienię temat, ale od wielu lat toczy się dyskusja na temat wynagrodzeń dla przewodniczących jednostek pomocniczych w gminach, czyli, mówiąc po ludzku, dla sołtysów. To jest też kwestia nierozwiązana od wielu lat, bo dosyć trudno jest wskazać źródło finansowania. Jeżeli mówilibyśmy o jakimś specjalnym finansowaniu, to w pierwszej kolejności źródło finansowania powinno pochodzić z budżetu właściwej jednostki samorządu terytorialnego, więc tu powinna się wypowiadać przede wszystkim strona samorządowa. Można sobie wyobrazić oczywiście, chociaż to nie jest oficjalne stanowisko resortu tylko moja refleksja w trakcie tej dyskusji, że pewne inicjatywy, pewne instytucje, która się pojawiają, czasem warto upowszechnić w ten sposób, że budżet państwa dokłada tych inicjatyw. Nieprzypadkowo mówiłem o funduszu sołeckim, pewnie gdyby nie to, że budżet państwa dokładał się do tego funduszu, to być może on tak by się dynamicznie nie rozwijał.

Finansowanie dodatkowych wydatków budżetu państwa to też jest sfera Ministerstwa Finansów, więc trudno, żeby przedstawiciele MSWiA tę kwestię podnosili. To, za co odpowiada minister spraw wewnętrznych i administracji, to oczywiście zagadnienia ustroju, pewnych regulacji prawnych dotyczących funkcjonowania, więc jeżeli taki konsens by się znalazł i takie źródła finansowania byłyby możliwe, to można to zapisać w ustawie ustrojowej, czyli w ustawie o samorządzie gminnym. Ale to jest temat do poważnej dyskusji i biorąc pod uwagę właśnie kwestię sołtysów, która od wielu, wielu lat istnieje i nie znalazło się źródło finansowania, to jestem trochę sceptyczny niestety. Ale tak jak powiedziałem w swojej pierwszej wypowiedzi, na pewno liczba rad musi się zwiększyć, dlatego że rośnie liczba osób w wieku 55+ i siłą rzeczy te kwestie będą coraz bardziej istotne z punktu widzenia władz samorządowych, ta grupa społeczna będzie po prostu coraz większą grupą wyborców.

Mówiłem też o tym, że art. 5c ustawy o samorządzie gminnym pokazuje dwie ścieżki tworzenia rad. Z jednej strony to jest inicjatywa samej rady i oczywiście, jeżeli po stronie organów samorządu, organów gminy nie będzie chęci, to ta ścieżka nie zostanie wykorzystana. Ale jest jeszcze ścieżka na wniosek i w tym wypadku przedstawiciele środowisk

reprezentujących seniorów muszą być pewnie bardziej aktywni. Podejrzewam, że gdy takie wnioski są zgłaszane, to one są z reguły przyjmowane. Trudno sobie wyobrazić, żeby nie były przyjęte przez rady gminy, choć prawdą jest, że dla rady gminy takie dodatkowe ciało, które reprezentuje jakąś część mieszkańców, pewnie nie jest najbardziej pożądane. Ale to też trzeba rozumieć, radni są przedstawicielami wszystkich mieszkańców gminy i w związku z tym to jest jakby naturalna chęć, żeby reprezentować wszystkich i jeżeli się pojawia takie ciało, które reprezentuje tylko część, to ono jest zawsze potencjalnie postrzegane jako może nie najbardziej przyjazne przez członków rady.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Jeszcze poproszę przedstawiciela komendy policji, panią Marzenę o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

Radca Wydziału Prewencji Biura Prewencji KGP młodszy inspektor dr Marzena Kordaczuk-Wąs:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Może zacznę od ostatniego pytania, które sformułował pan przewodniczący, niejako dopełniając wypowiedź pana dyrektora. Powiem szczerze, że nie diagnozowaliśmy do tej pory przypadków wyłudzania mieszkań jako pewnego zjawiska, nie jest to tak ogromna liczba, aby kwalifikować to jako swoiste zjawisko. Działania profilaktyczne i w ogóle działania policji, których celem jest ściganie sprawców przestępstw, są bardziej zorientowane na częściej występujące i najczęściej zgłaszane przestępstwa, czyli te wspomniane już dzisiaj przez pana przestępstwa „na wnuczka" i przestępstwa „na policjanta". Oczywiście nie znaczy to, że jeśli pojawiają się nawet pojedyncze przypadki wyłudzania mieszkań…

To jest bardzo dotkliwa sytuacja, grożąca utratą dorobku całego życia seniora, wobec czego pozwoliłam sobie zapisać ten wniosek i na pewno przekażę go mojej dyrekcji, mojemu kierownictwu policji, to jest dla nas cenny sygnał. Potraktujemy to jaką swoistą diagnozę. Jeśli otrzymujemy informację o tym, że problem z wyłudzaniem mieszkań zaczyna się rozwijać, to na pewno my jako biuro prewencji, komórka w KGP, która koordynuje działania policji m.in. w obszarze profilaktyki społecznej, zasygnalizujemy (myślę, że mogę tak powiedzieć w imieniu kierownictwa policji) komendom wojewódzkim i stołecznej policji, że w działaniach profilaktycznych nie wystarczy mówić tylko o przestępstwach „na wnuczka", „na policjanta" czy na przedstawicieli różnych innych instytucji, ale należy też w tym katalogu działań uwzględnić tematykę wyłudzania mieszkań, nawet jeśli są to pojedyncze przypadki. Myślę, że już dzisiaj mogę złożyć taką deklarację, jako że koordynuję również realizację zadań przez policjantów w obszarze profilaktyki społecznej. Dla mnie jest to niezwykle cenne spostrzeżenie.

Odnosząc się do pozostałych pytań, ale też do podziękowań adresowanych do policji, chciałabym wyjaśnić na wstępie kwestię debat społecznych. Zgodzę się tutaj z panem z Rady Seniorów Dzielnicy Mokotów – bo istotnie, jeśli widzimy, że garnizon stołeczny zorganizował w 2016 r. dwie debaty, to możemy powiedzieć – tylko? To jest niewielka liczba, szczególnie np. w porównaniu z garnizonem pomorskim, który był chwalony i który zorganizował 33 debaty w 2016 r.

Chciałabym wyjaśnić, co się kryje pod pojęciem debaty społecznej. Debata społeczna, jak mówi definicja, jest to dyskusja problemowa, inicjowana przez środowisko lokalne, czyli w tym wypadku przez rady seniorów, ale też przez mieszkańców, którzy zgłaszają, że bezpieczeństwo seniorów jest naruszane i przestępstwa popełniane na szkodę osób starszych są szczególnie dokuczliwe w tym lokalnym środowisku. Dyskusja problemowa odbywa się według ściśle określonych standardów, które wypracowano w KG i które są wdrażane przez wszystkie jednostki organizacyjne policji. Taka dyskusja jest prowadzona przez moderatora, w debacie społecznej bierze udział przedstawiciel kierownictwa danej jednostki organizacyjnej policji. Po sześciu – dziewięciu miesiącach od tej debaty inaugurującej obowiązkowo jest organizowana debata ewaluacyjna itd., itd.. Ta informacja o dwóch debatach społecznych dotyczą wyłącznie tego sformalizowanego spotkania, które odbywa się według ściśle określonych standardów.

W wypowiedziach innych z państwa wybrzmiewały opinie, że aktywność policji jest duża, bo tych spotkań z seniorami jest dużo. Tak, są to spotkania w ramach realizacji

programów profilaktycznych, inaczej mówiąc, spotkania profilaktyczne, których jest mnóstwo w całej Polsce. W policji jest 17 garnizonów i wszystkie realizują programy profilaktyczne dla seniorów, dotyczące właśnie problematyki zagrożenia bezpieczeństwa starszych osób. Nie ma garnizonu w Polsce, który by nie realizował takiego programu. Edukujemy wtedy seniorów, jak się zachować, żeby nie doszło do problemowych sytuacji, jak uniknąć zagrożeń związanych z działaniem różnych grup przestępczych, osób, które próbują wyłudzić oszczędności życia seniorów. Spotkań profilaktycznych jest naprawdę sporo, w tej chwili nie przytoczę państwu liczb, ponieważ my też nie koncentrujemy się w KGP na statystyce i na liczeniu każdego spotkania. Czasem jest tak, że w jednostce organizacyjnej na bardzo lokalnym poziomie w takim spotkaniu uczestniczy 5, 10, 15 osób, ale są też spotkania z większą liczbą mieszkańców, wśród których znajdują się seniorzy.

Jeszcze raz chciałabym wyjaśnić: liczba debat społecznych z pozoru wydaje się niewielka, ale debata społeczna to jest spotkanie organizowane przez jednostkę organizacyjną policji w odpowiedzi na swoistą oddolną inicjatywę mieszkańców. Czyli jeśli seniorzy i w ogóle mieszkańcy zgłaszają taką potrzebą i sygnalizują pojawianie się zagrożeń bezpieczeństwa, które należy przedyskutować podczas debaty i sformułować rekomendacje dla policji oraz dla innych podmiotów, o których już mówiłam wcześniej, to wówczas organizuje się debatę społeczną. Oczywiście, jeżeli będzie więcej oddolnych inicjatyw i sygnałów od seniorów, to jednostki organizacyjne policji też na pewno częściej będą organizowały debaty społeczne. Sądzę, że to wybrzmiało również w wypowiedzi niektórych z państwa z terenu Warszawy: Targówka, Bielan, Sadyby. Państwo mówili, że tam jest bezpiecznie. Myślę, że mniejsza liczba debat społecznych jest podyktowana właśnie tym: seniorzy są bezpieczni i nie czują potrzeby wypracowania pewnych rekomendacji, dyskutowania nad samym problemem. Ale na pewno chętnie uczestniczą w spotkaniach profilaktycznych, które są realizowane w ramach wspomnianych przeze mnie programów profilaktycznych. Kończąc już wypowiedź, mam nadzieję, że udzieliłam odpowiedzi na wszystkie pytania. Jeśli nie, to oczywiście jeszcze dopowiem.

Dla mnie wybrzmiała w wypowiedziach wszystkich państwa bardzo ważna kwestia aktywności seniorów i chęci do współpracy. Wspominałam kilkakrotnie, że działania policji w obszarze profilaktyki społecznej opierają się na aktywności społeczności lokalnej, na zgłaszanych przez mieszkańców, w tym również seniorów, potrzeb i oczekiwań wobec policji na podejmowanie działań profilaktycznych. Dlatego kieruję mój ukłon w stronę rad seniorów, ale również UTW, bo te podmioty, jeśli popatrzymy na całą Polskę, są niezwykle aktywne i bardzo często współpracują z policją. Jeżeli jednak czujemy, że tych działań powinno być jeszcze więcej, to proszę o sygnalizowanie potrzeb bezpośrednio jednostkom organizacyjnym policji, ale może się to też odbywać za pośrednictwem Biura Prewencji KGP. Na pewno będziemy kierować informacje pod właściwy adres, że dany podmiot się zgłosił i widzi potrzebę organizowania wśród społeczności lokalnej spotkań dla seniorów. Dziękuję państwu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo przedstawicielom Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz Komendy Głównej Policji. Stwierdzam, że Komisje przyjęły informacje do wiadomości. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie obu Komisji. Dziękuję wszystkim gościom, ślicznie dziękuję. Do widzenia.